**Lekcja 5** **2 lutego**

**Siedem pieczęci**

**Część I: Przegląd lekcji**

**Tekst przewodni:** Ap 5,5-6.

**Cel studium:** Ap 6 opisuje wydarzenia, które następują po zdjęciu przez Baranka sześciu z siedmiu pieczęci zwoju.

**Wprowadzenie:** Ap 6 przedstawia sześć z siedmiu pieczęci. Ta scena następuje bezpośrednio po wizji niebiańskiego tronu w Ap 5.

**Tematy lekcji:** Lekcja i tekst przewodni wprowadzają następujące tematy:

**I. Czterej jeźdźcy (Ap 6,1-8) przedstawiają postęp głoszenia ewangelii oraz skutki jej odrzucenia.** Ta interpretacja zależy od tożsamości białego konia i jego jeźdźca (Ap 6,1-2 [zob. punkt I. poniżej]).

**II. Zasadnicze starotestamentowe tło czterech jeźdźców wiąże się z przekleństwami przymierza.** Starotestamentowe przymierze z jego błogosławieństwami i przekleństwami jest adaptowane w Ap 6 jako metafora głoszenia ewangelii i skutków jej odrzucenia.

**III. Kary przedstawione w Ap 6 dotykają lud Boży.** Są one oparte na obietnicach i ostrzeżeniach przymierza danych Izraelitom w Kpł 26 i Pwt 32.

**IV. Fragment mówiący o „duszach pod ołtarzem” nie dotyczy stanu umarłych.** Piąta pieczęć (Ap 6,9-11) często bywa nadużywana jako argument na rzecz świadomości po śmierci.

**V. Adwentystyczna interpretacja szóstej pieczęci jest oparta na tekście.** Uważne studium Ap 6,12-14 wskazuje zarówno na postęp w czasie, jak i dosłowne znaczenie słońca, księżyca i gwiazd.

**Praktyczne zastosowanie:** Uczestników lekcji należy poprosić, by zbadali słuszność historycystycznej interpretacji Ap 6,12-14 i odpowiedzieli na pytanie zawarte w Ap 6,17.

**Część II: Komentarz**

Ap 6 jest wyraźnie oparty na Ap 5. Rozdział rozpoczyna się łącznikiem „i” (gr. *kai*), co wskazuje na powiązanie z tym, co zostało opisane wcześniej. Pod koniec Ap 5 czytamy, że Baranek bierze do ręki zwój (Ap 5,7-8) i odbiera cześć niebiańskich zastępów (Ap 5,12-14). Jan patrzy dalej (oba rozdziały zaczynają się słowami Jana: „I widziałem” [Ap 5,1; 6,1]) i widzi Baranka otwierającego kolejne pieczęci (Ap 6,1.3.5.7.9.12).

Wydarzenia następujące po otwarciu kolejnych pieczęci nie są treścią zwoju. Wszystkie siedem pieczęci musi zostać otwarte, zanim zwój będzie można rozwinąć i ukazać jego treść (zob. Ap 6,14).

**Rozwinięcie głównych tematów lekcji 5:**

**I. Czterej jeźdźcy (Ap 6,1-8) przedstawiają postęp głoszenia ewangelii oraz skutki jej odrzucenia.**

Ta interpretacja zależy od tożsamości białego konia i jego jeźdzca (Ap 6,1-2). Wszystkie konie prócz tego niosą ze sobą ucisk. Biel w *Apokalipsie Jana* zawsze oznacza Chrystusa lub Jego lud. Korona (gr. *stefanos*) na głowie jeźdźca to wieniec zwycięstwa. Z jednym wyjątkiem (Ap 9,7) w *Nowym Testamencie* tego rodzaju korona jest zawsze związana z Chrystusem i Jego ludem. W pierwszych pięciu rozdziałach *Apokalipsy Jana* słowo „zwyciężanie” (gr. *nikōn*, *nikēsēi*) także odnosi się konsekwentnie do Chrystusa i Jego ludu (zob. np. Ap 3,21). Jeździec na białym koniu w Ap 19 to oczywiście Chrystus przedstawiony jako „Słowo Boże”, a jeździec ten jest paralelą jeźdźca z Ap 6.

Oczywiście koncepcja falsyfikacji jest jednym z istotnych wątków *Apokalipsy Jana*, ale kiedy zachodzi falsyfikacja, zawsze jest wyraźnie obnażona, aby czytelnik mógł ją rozpoznać. Jednak w Ap 6,1-2 nic nie wskazuje, byśmy mieli do czynienia z czymś złym. Podczas gdy jeździec na białym koniu w Ap 19 ma na głowie koronę królewską (gr. *diadēma*) a nie wieniec zwycięstwa, różnica jest wytłumaczalna ze względu na odmienne etapy konfliktu. Ap 6 wskazuje na Kościół walczący, podczas gdy Ap 19 opisuje Kościół triumfujący [w osobie Jezusa Chrystusa - *przyp. tłum.*]. Sednem czterech jeźdźców jest zwycięstwo Chrystusa, postęp głoszenia ewangelii oraz opór wobec niej i skutki jej odrzucenia.

**II. Zasadnicze starotestamentowe tło czterech jeźdźców wiąże się z przekleństwami przymierza.**

Głównym tematem Ap 4—5 jest oddawanie czci Bogu jako Stwórcy i godność Baranka zastosowania Jego niebiańskiego pośrednictwa w celu przeciwdziałania na ziemi niebezpieczeństwom zagrażającym Jego królestwu. Tematem Ap 6 są przekleństwa przymierza. Słowo „przekleństwo” nie oznacza tu oczywiście wuglarnego słowa czy wyrażenia, ale wyraża konsekwencje nieposłuszeństwa (Kpł 26,21-26; Pwt 32,23-25.41-43; Ez 14,12-21). W *Starym Testamencie* takimi przekleństwami były: miecz, głód, zaraza i dzikie zwierzęta. Przekleństwa były często siedmiorakie (Kpł 26,21.24), a w wizji Zachariasza zostały przyniesione przez cztery konie różnych barw (Za 1,8-17; 6,1-8).

W czasach starotestamentowych Bóg zawarł przymierze z Izraelitami. Błogosławieństwa i przekleństwa przymierza spełniały się dosłownie wobec narodu izraelskiego. W czasach nowotestamentowych wierność przymierzu izraela z Bogiem jest określana w powiązaniu z  Chrystusem. Ci, którzy są wierni Chrystusowi, są błogosławieni (J 12,32; Dz 13,32-33; 2 Kor 1,20), a na tych, którzy Go odrzucają, ciąży przekleństwo śmierci i wiecznego zatracenia (Mt 25,41).

**III. Kary przedstawione w Ap 6 dotykają lud Boży.**

Ap 6 opiera się na obietnicach i ostrzeżeniach przymierza zawartego z Izraelitami zapisanych w Kpł 26 i Pwt 32. Podczas gdy kary siedmiu trąb sapdają na wszystkich bezbożnych (Ap 9,4.20-21), kary siedmiu pieczęci spadają szczególnie na niewierny lud Boży. W *Apokalipsie Jana* królestwo szatana składa się z trzech części (Ap 16,13.19), a kary trąb spadają na różne trzecie części ziemi (Ap 8,7-12).

**IV. Fragment mówiący o „duszach pod ołtarzem” nie dotyczy stanu umarłych.**

Niektórzy czytelnicy zakładają, że „dusze pod ołtarzem” oznaczają bezcielesne świadome byty po śmierci ciała. Rozumiany dosłownie, werset ten byłby argumentem przeciwko fizycznemu zmartwychwstaniu (1 Kor 15,42-44.53) i nauce zawartej w Rdz 2,7, gdzie dusza jest zdefiniowana jako cała istota, podobnie jak w Koh 9,5, gdzie znajduje się wyraźne zaprzeczenie istnienia świadomego bytu po śmierci. Wzmianka o duszach pod ołtarzem w *Apokalipsie Jana* jest oczywiście symboliczna i  nawiązuje do historii Kaina i Abla (Rdz 4,10-11) oraz ołtarza całopalnego w hebrajskiej świątyni, który był jedynym obiektem świątynnym, jakiego podstawa miała znaczenie podczas świątynnego rytuału (Kpł 5,9).

„Dusze” pod ołtarzem to nie bezcielesne byty w niebie. Ołtarz całopalny oznacza krzyż Chrystusa i prześladowanie wierzących, a jedno i drugie zdarzyło się na ziemi. Męczennicy zostaną przywróceni do życia dopiero na początku milenium (Ap 20,4). Jak krew Abla, tak męczennicy są ukazani jako pozostający na ziemi, a nie przebywający w niebie. Wołanie krwi to metaforyczny sposób wyrażenia faktu, iż to, co ich spotkało, zostało zapamiętane przez Boga, który nie zapomni o nich podczas zmartwychwstania w dniu powtórnego przyjścia Jezusa (1 Tes 4,16).

**V. Adwentystyczna interpretacja szóstej pieczęci jest oparta na tekście.**

W książce *Wieki bój* i innych publikacjach pionierów adwentyzmu fragment Ap 6,12-14 został odniesiony do stosunkowo niedawnych wydarzeń. Fragment ten opisuje dwa trzęsienia ziemi rozdzielone serią niebiańskich znaków. Pierwsze trzęsienie ziemi wypełniło się w Lizbonie w 1755 roku. Po tym wydarzeniu nastąpiło zaćmienie słońca i zaczerwienienie księżyca w 1780 roku, a  następnie spadanie gwiazd w 1833 roku. Zupełny kataklizm zarówno na niebie, jak i na powierzchni ziemi ma nastąpić dopiero w przyszłości.

Dwa sensowne pytania nasuwają się w związku z taką interpretacją Ap 6,12-14. (1) Cały fragment jest ujęty pod otwierającym zdaniem: „Gdy zdjął szóstą pieczęć”. Tak więc z gramatyki wynika, że wszystkie wydarzenia w tym fragmencie występują w jednym czasie, a nie rozdzielone dziesiątkami lat. (2) Czy trzęsienia ziemi, słońce, księżyć i gwiazdy należy rozumieć dosłownie, czy raczej są one symbolem jakiejś duchowej klęski? Na oba te pytania można odpowiedzieć dzięki starannemu studium greckiego tekstu.

Po pierwsze, trzęsienie ziemi w wersecie 12 nie następuje równocześnie z tym w wersecie 14. Trzęsienie ziemi w wersecie 12 (dosł. „wielkie trzęsieni ziemi”, gr. *seismos megas*) jest paralelne do trzęsienia ziemi w Ap 11,13 („wielkie trzęsienie ziemi”; gr. *seismos megas*). To trzęsienie ziemi ma miejsce przed końcem czasu łaski (który nastąpi na początku siódmej trąby; zob. Ap 10,7). Z drugiej strony, poruszenie każdej góry i wyspy (Ap 6,14) jest paralelne z Ap 16,20, zdecydowanie po zakończeniu czasu łaski. Zatem skoro dwa trzęsienia ziemi są rozdzielone nieokreślonym okresem, rozsądne jest, zakładać, że inne wydarzenia opisane w Ap 6,12-14 także mogą się spełnić w różnym czasie.

Po drugie, występuje potrójne „jak” (gr. *hōs*) w wersetach 12-13. W grece taki łącznik zazwyczaj oznacza wprowadzenie symbolu, tym pewniej, gdy to, co znajduje się przed *hōs* jest dosłowne. Zatem prawdziwe słońce stało się czarne „jak” wór, a księżyc stał się „jak” krew. Opisy są symboliczne, ale chodzi o rzeczywiste ciała niebieskie.

**Część III: Praktyczne zastosowanie**

1. Adwentyści dnia siódmego rozumieli Ap 6,12-14 jako dotyczące trzęsienia ziemi w Lizbonie w 1755 roku, Ciemnego Dnia w Ameryce w 1780 roku oraz spadania gwiazd w 1833 roku - niemal 100 lat historii świata. *Jak porównanie z Mt 24 wspiera lub podważa tę interpretację? Co wynika w sprawach duchowych z historycystycznej interpretacji szóstej pieczęci?*

Niektóre przekłady Mt 24,30 zaczynają się słowami „I wtedy”, co sugeruje, jakoby wszystkie wymienione niebiańskie znaki miały się bezpośrednio wiązać z powtórnym przyjściem Jezusa, a więc miały się wypełnić dopiero w przyszłości. Ale w grece występuje po prostu łącznik „i” (*kai*), Tak więc oryginalny tekst jest otwarty podobnie jako Ap 6,12-14. Zatem Mt 24 wspiera historycystyczną interpretację Ap 6.

Historycystyczna wizja proroctwa upewnia nas, że (1) Bóg panuje nad historią, (2) Jego misja na czas końca i dla Jego ludu w czasach końca jest jasna oraz (3) troszczy się On o swój lud, oczyszczając z zarzutów męczenników (Ap 6,11) i chroniąc możliwie najwięcej osób przed szatańskim chaosem tuż przed powtórnym przyjściem Jezusa (Ap 7,1-3).

2. *W podsumowaniu Ap 6 zadane zostaje pytanie: „Któż się może ostać?”* *(Ap 6,17). Jaka jest biblijna odpowiedź na to pytanie i jakie znaczenie ma ta odpowiedź dla nas dzisiaj?* Bóg ma lud, który będzie w stanie ostać się w ostatnich dniach tego świata, kiedy na ziemi zapanuje największy chaos. Jak Jezus przeżył ostatnie dni przed ukrzyżowaniem, tak wyznawcy Chrystusa z poświęceniem przyjmą swoje powołanie. Obecnie wszyscy powinniśmy przygotowywać się na to doniosłe wydarzenie. To zagadnienie omówimy pełniej w następnym tygodniu.